

Agnieszka Borowiecka

„Przewodnik po Otwartych Zasobach Edukacyjnych”

Od wielu lat, szczególnie na przełomie sierpnia i września, wraca temat kosztów wyprawki szkolnej naszych dzieci. I nie chodzi tu jedynie o finanse, choć te są niemałe, ale również o fizyczną wagę wszystkiego, co uczniowie muszą codziennie nosić do szkoły. Zbyt ciężkie tornistry i plecaki mogą prowadzić do kłopotów z kręgosłupem i stawami – już w 2007 roku według badań dr. Pawła Michalskiego 90% dzieci w Polsce miało wady postawy. Koszty tego mogą być ogromne, również w przyszłości.

Jednym ze sposobów zaradzenia problemowi drogich i ciężkich podręczników jest wyposażenie uczniów w netbooki lub laptopy, pojawiają się także propozycje wprowadzenia e-podręczników zamiast książek noszonych przez uczniów. Na razie uczniowie muszą jednak korzystać z książek w wersji papierowej. Ale czy na pewno muszą za nie płacić? Doskonałym rozwiązaniem dla każdego nauczyciela i ucznia są Otwarte Zasoby Edukacyjne (OZE). Dzięki ich otwartości każ-

dy może z nich korzystać za darmo, można je w wielu przypadkach modyfikować i udostępniać w wersji elektronicznej – oszczędzając zarówno papier, jak i własny kręgosłup. Ale ilu z nas zna dokładną definicję OZE i wie, gdzie ich szukać? Wszystkich zainteresowanych tą tematyką odsyłam do „Przewodnika po Otwartych Zasobach Edukacyjnych”, przygotowanego przez Koalicję Otwartej Edukacji.

We wstępie do przewodnika możemy zapoznać się z ideą otwartości w edukacji. Szybko i dokładnie zostaje również wytłumaczone pojęcie otwartych zasobów edukacyjnych:

Otwarte Zasoby Edukacyjne (ang. Open Educational Resources – OER) definiowane są jako te materiały, które są publicznie dostępne w internecie (bez kontroli dostępu), opublikowane wraz z prawem do dalszego wykorzystania (w tym celu zalecane jest stosowanie tzw. wolnych licencji) i najczęściej rozwijane w otwarty sposób.



Korzystanie z przygotowanych przez innych materiałów często sprawia problem, szczególnie jeśli chcemy czyjeś opracowanie wykorzystać nie tylko na lekcji, ale i udostępnić uczniom za pomocą Intranetu i Internetu. Kiedy tzw. dozwolony użytek edukacyjny ma zastosowanie? Czy możemy bezkarnie modyfikować i publikować znalezione treści? W pracy każdego nauczyciela niezbędna jest znajomość prawa autorskiego oraz typów licencji, na jakich publikowane są różnego rodzaju materiały dostępne w sieci. „Przewodnik po Otwartych Zasobach Edukacyjnych” zawiera szczegółowe definicje wolnych licencji, objaśnia, kiedy i jakie dzieła trafiają do domeny publicznej oraz w jaki sposób powinniśmy oznaczać licencjami własne materiały. Bardzo przydatne są informacje o serwisach internetowych, pozwalających na publikowanie w Internecie różnorodnych treści – tekstów, grafiki, wideo i nagrań audio – oraz szczegółowe oznaczenie licencji, na jakiej udostępniane są te zasoby.

Szczególą uwagę zwracam na zawarty w przewodniku katalog otwartych zasobów. Dla każdego, kto szuka konkretnych treści dotyczących przygotowywania zajęć, jest to rozdział niezbędny i bardzo przydatny. Zamiast zdać się w swoich poszukiwaniach na standardowe wyszukiwarki internetowe, lepiej skorzystać z gotowego zestawienia, zawierającego nie tylko linki do konkretnych repozytoriów, ale także informacje o typie publikowanych zasobów i ich licencji. Krótki opis zawartości pozwala zorientować się w przydatności repozytorium do naszych celów.

„Przewodnik po Otwartych Zasobach Edukacyjnych” jest bardzo wartościową pozycją, bez wątpienia obowiązkową w biblioteczkę nowoczesnego nauczyciela.

Autorka jest nauczycielem konsultantem w Ośrodku Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie

